

Spis treści

Nagle — z tej na wpół ciemnej sali...	[5]
Bezsensowność. Homer. Żagle są napięte...	[6]
Idą skrzywdzone, idą w dół po stoku...	[7]
Sołominka	[8]
Zimno mi tutaj. Wiosna przezroczysta...	[10]
Ta noc pełna łez i żalu...	[11]
Na brzegu Newy — nie wiem, gdzie...	[12]
Meganom	[13]
Tego wieczoru milczał organów las wysoki...	[15]
Co szeleści sucha febra...	[16]
Na strasznej wysokości ogień migoczący...	[17]
Życie weneckie	[18]
Jaskółka	[20]
O weź i ciesz się, z moich daję dłoni...	[22]
To znowu Gluck z żałobnych głębin...	[23]
Gdy porzuciłem wargi, słone wargi śpiewne...	[25]
Komu zima, komu poncz błękitnooki...	[27]
O jak nam straszno jest w tej ciszy...	[29]
Impresjonizm	[30]
Mieszkanie ciche jak papiery...	[31]
Z ośmiowerszy	[33]
I Schubert gdy na wodzie, Mozart w ptasiej gamie...	[33]
A ja z przestrzeni i przestworzy...	[34]
Wypuść mnie już, oddaj mnie im, Woroneż...	[35]
Żyję tu w ważnych warzywnikach...	[36]
Nauszniczki, moje miłe nauszniki...	[37]
Jeszcze życia tu jest — ponad miarę...	[38]
Teraz jestem w tej świetlistej pajęczynie...	[39]

- Miasto mnie chwyta w swoje lepkie łapy...* [40]
Widzący wskroś żrenicą ostrych os... [41]
[Z wierszy dla Natalii Sztempel] [42]
Przyszła Natasza. Lecz gdzie była... [42]
Natasza śpi. Zefirek mały... [43]
Zabłąkałem się w niebie — co robić... [44]
Nie wiem czyja, nie moja żonka... [45]
[Urywki ze zniszczonych lub zagubionych wierszy] [46]
Nad rzeką Kurą w żlebach i parowach... [46]
A tam już właśnie mija trzeci rok... [47]
Ale już rozkołysały bramę... [48]
Czarna jest noc, duszny barak... [49]

- KOMENTARZE [51]
KALENDARIUM [67]
NOTA TŁUMACZA [73]



Osip Mandelsztam - obok Borysa Pasternaka i Anny Achmatowej - największy poeta rosyjski XX wieku. Urodził się w Warszawie w roku 1891. Debiutował tomem *Kamień* wydany w Petersburgu w roku 1913. Aresztowany z rozkazu Józefa Stalina - zmarł w 1938 roku w łagrze Wtoraja Rieczka pod Władywostokiem. Późne wiersze poety z lat trzydziestych, zakazane w sowieckim imperium, przechowała i ocaliła jego żona Nadieżda. Początek wielkiej światowej sławy Mandelsztama przypada na lata sześćdziesiąte XX wieku.

Jarosław Marek Rymkiewicz, poeta, prozaik, tłumacz, historyk literatury. Debiutował w roku 1957. Opublikował jedenaście tomów wierszy, ostatnie z nich to: *Moje dzieło pośmiertne* (1993), *Znak niejasny, baśń półżywa* (1999), *Zachód słońca w Milanówku* (2002). Jego pierwsze przekłady wierszy Osipa Mandelsztama opublikowane zostały w latach sześćdziesiątych. Z języka rosyjskiego tłumaczył także wiersze Borysa Pasternaka.